

CYKL
ESEJÓW

PRAWNO-
SPOŁECZNO-
HISTORYCZNYCH

Gdy piłują chrześcijan...

Wycofanie katechezy ze szkół

Aleksandra Mrozowska

*To jest uczciwa kara za to co się stało,
to znaczy musimy was opłować z pewnych przywilejów,
dlatego że jeżeli nie, to znowu podniesiecie głowę (...)*



WWW.ORDOIURIS.PL

Gdy pilują chrześcijan...

Wycofanie katechezy ze szkół

ALEKSANDRA MROZOWSKA

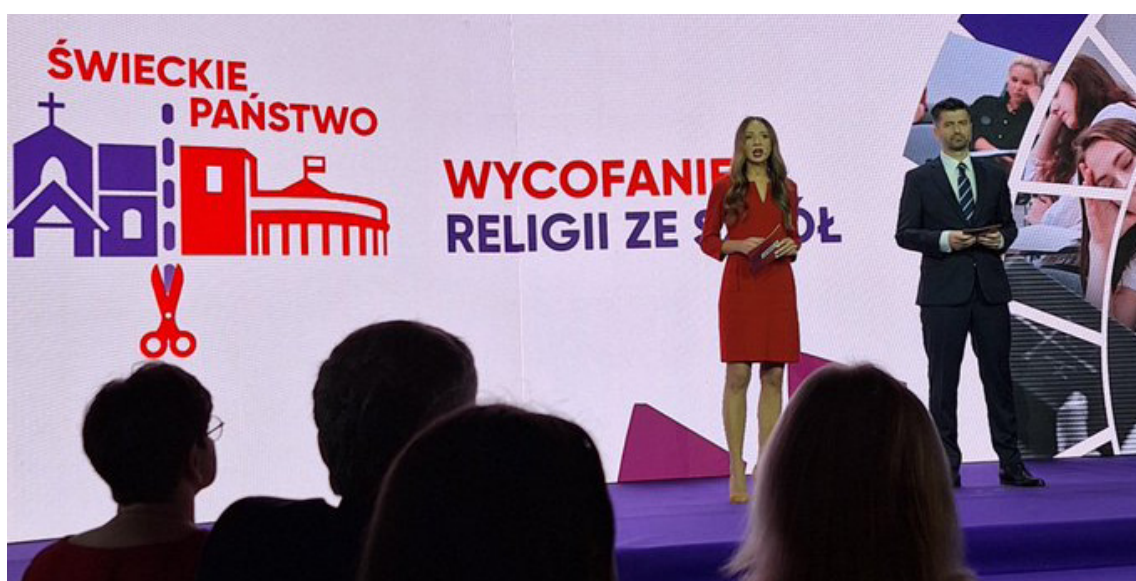
INSTYTUT NA RZECZ KULTURY PRAWNEJ ORDO IURIS

WARSZAWA 2023

Spis treści

1. „Neutralność światopoglądowa”? Kilka słów wstępu	5
2. Prawo do katechezy – aktualny stan prawny	6
3. Działania polityków	8
4. Inicjatywy lewicowych aktywistów	12
5. Konstytucyjne gwarancje nauczania religii	15
6. Podsumowanie	18

1. „Neutralność światopoglądowa”? Kilka słów wstępu



Źródło: Konwencja Lewicy, 28.07.2023 r. Źródło: Twitter.com, <https://twitter.com/LilaKozielska/status/1685206174126223360?s=20>

W ostatnim czasie coraz bardziej powszechne stają się postulaty usunięcia katechezy ze szkół. Laicyzacja społeczeństwa postępuje, w związku z czym propozycje zlikwidowania nauczania religii w placówkach oświaty cieszą się narastającym poparciem. „Lewicowo-liberalni” politycy coraz częściej w ramach swoich programów wyborczych przedstawiają hasło „neutralności światopoglądowej” w miejscach publicznych, która tak naprawdę związana jest z dyskryminacją katolików. Ateiści oczekują, że wszelkie symbole czy przejawy kultu religijnego znikną z przestrzeni publicznej, tymczasem żądania te stoją w sprzeczności z prawem. Wiele działań politycznych opartych jest na jawnej niechęci czy nawet wrogości względem chrześcijaństwa. Postulaty usunięcia religii ze szkół, zniesienia klauzuli sumienia, eliminacji symboli religijnych z miejsc publicznych czy ostatnio nawet próby wprowadzenia zakazu spowiedzi dla dzieci poniżej 13. roku życia – to tylko nieliczne spośród szeregu postulatów antykatolickich, które jednocześnie pozostają postulatami bezprawnymi. Forsowane pojęcie „świeckości państwa” jest bowiem koncepcją, której Konstytucja RP nie przewiduje. Polskie prawo nie zakłada „radikalnego rozdziału” kościołów od państwa, lecz „rozdział przyjazny”, a sama preambuła ustawy zasadniczej odnosi się do wartości religijnych oraz do chrześcijańskiego dziedzictwa narodu.

2. Prawo do katechezy – aktualny stan prawny

Polskie przepisy gwarantują uczniom prawo do katechezy prowadzonej w szkole. Zgodnie z art. 53 ust. 4 Konstytucji RP religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole. W znaczeniu konstytucyjnym uregulowaną sytuację prawną posiadają związki, które uzyskały wpis do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych prowadzonego przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji lub których sytuacja prawna została uregulowana za pomocą ustawy indywidualnej. Należy również wskazać, że Konstytucja gwarantuje rodzicom prawo do wychowania swoich dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami (art. 48 ust. 1 i art. 53 ust. 3 Konstytucji RP), czego przejawem powinna być możliwość korzystania z edukacji religijnej. Ponadto art. 25 Konstytucji zapewnia swobodę wyrażania swoich przekonań religijnych w życiu publicznym, a także bezstronność światopoglądową władz, co stanowi potwierdzenie możliwości ekspresji religijnej w placówkach oświaty.

Dodatkowe uznanie prawa do nauczania religii w szkole stanowi zawarty w 1993 roku między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską Konkordat¹. Jego art. 12 ust. 1 brzmi: „Uznając prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci oraz zasadę tolerancji, Państwo gwarantuje, że szkoły publiczne podstawowe i ponadpodstawowe oraz przedszkola, prowadzone przez organy administracji państwowej i samorządowej, organizują zgodnie z wolą zainteresowanych naukę religii w ramach planu zajęć szkolnych i przedszkolnych”.

„Uznając prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci oraz zasadę tolerancji, Państwo gwarantuje, że szkoły publiczne podstawowe i ponadpodstawowe oraz przedszkola, prowadzone przez organy administracji państwowej i samorządowej, organizują zgodnie z wolą zainteresowanych naukę religii w ramach planu zajęć szkolnych i przedszkolnych”.

Art. 12 ust. 1 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 r.

1 Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318).

Co więcej, istnieje szereg innych – ustawowych – gwarancji prawnych, które zapewniają możliwość prowadzenia katechezy w szkole. Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty²: „Publiczne przedszkola i szkoły podstawowe organizują naukę religii na życzenie rodziców, publiczne szkoły ponadpodstawowe na życzenie bądź rodziców, bądź samych uczniów; po osiągnięciu pełnoletności o pobieraniu nauki religii decydują uczniowie”.

„Publiczne przedszkola i szkoły podstawowe organizują naukę religii na życzenie rodziców, publiczne szkoły ponadpodstawowe na życzenie bądź rodziców, bądź samych uczniów; po osiągnięciu pełnoletności o pobieraniu nauki religii decydują uczniowie”.

Art. 12 ust. 1 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 r.

Szczegółowy sposób organizowania lekcji religii ustawodawca pozostawił do określenia w rozporządzeniu. Konkretnie rozwiązania zawiera więc rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach³.

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe⁴ kwalifikuje lekcję religii jako formę działalności dydaktyczno-wychowawczej szkoły. W art. 109 ust. 1 ustawa stanowi, że podstawowymi formami działalności dydaktyczno-wychowawczej szkoły są: obowiązkowe zajęcia edukacyjne, dodatkowe zajęcia edukacyjne, zajęcia rewalidacyjne dla uczniów niepełnosprawnych, zajęcia prowadzone w ramach kwalifikacyjnych kursów zawodowych, zajęcia prowadzone w ramach pomocy psychologiczno-pedagogicznej, zajęcia rozwijające zainteresowania i uzdolnienia uczniów, w szczególności w celu kształtowania ich aktywności i kreatywności oraz zajęcia z zakresu doradztwa zawodowego. Ponadto do form działalności dydaktyczno-wychowawczej zalicza się lekcje religii związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej oraz lekcje języka oraz historii i kultury mniejszości narodowej i etnicznej (art. 109 ust. 2). Warto dodać, że również preambuła ustawy – Prawo oświatowe zaznacza, iż „nauczanie i wychowanie – respektując chrześcijański system wartości – za podstawę przyjmuje uniwersalne zasady etyki”.

„(...) nauczanie i wychowanie – respektując chrześcijański system wartości – za podstawę przyjmuje uniwersalne zasady etyki”.

Preambuła ustawy – Prawo oświatowe z dnia 14 grudnia 2016 r.

² Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r. poz. 2230).

³ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 983).

⁴ Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2023 r. poz. 900).

3. Działania polityków

Polscy politycy coraz śmielej zgłaszają postulaty wycofania religii ze szkół. Zwłaszcza w ostatnich latach hasło „neutralności szkoły” poszerza zasięgi odbiorców. Ciągłe powstają nowe projekty ustaw, których celem jest wykluczenie katechezy z nauczania powszechnego. Jednym z najgłośniejszych projektów był projekt ustawy o świeckim państwie, przygotowany przez Stowarzyszenie Inicjatywa Polska i zaprezentowany 6 stycznia 2019 roku przez Barbarę Nowacką.

Projekt ustawy o świeckim państwie z 2019 r. – główne założenia to m.in.:

- zaprzestanie finansowania lekcji religii ze środków publicznych,
- precyzyjne uregulowanie jej obecności w publicznych szkołach,
- wzmocnienie neutralności światopoglądowej systemu edukacji w Polsce.

W rozpropagowanie projektu zaangażował się Kongres Świeckości, a także Ogólnopolski Strajk Kobiet z Martą Lempart na czele, która mówiła:



„Przekonanie Kościoła o tym, że ma prawo dyktować wszystkim Polkom i Polakom, osobom wierzącym i niewierzącym, co mają robić, jak mają żyć – i wymuszać wpisanie zasad swojej religii do przepisów prawa, opiera się m.in. na wszechwładzy finansowej Kościoła. Czas z tym skończyć”⁵.

Źródło: Wikipedia.org, Adrian Grycuk, CC BY-SA 3.0 pl

5 Zob. S. Klauziński, *Kościół nie może być wyjątkiem, ma ujawnić dochody, jak wszyscy. Projekt ustawy o świeckim państwie*, <https://oko.press/swieckie-panstwo-ustawa> (dostęp: 19 lipca 2023 r.).

Inicjatorami odrębnych, lecz także ograniczających prawa Kościoła projektów byli Robert Biedroń oraz Katarzyna Lubnauer. 11 stycznia 2019 r. przedstawiony został radykalny projekt „Świecka szkoła”, który zawierał m.in. postulaty związane z ograniczeniami dotyczącymi lekcji religii.

Projekt „Świecka szkoła” – główne założenia to m.in.:

- lekcje religii odbywać mogą się jedynie w wymiarze jednej godziny tygodniowo, a ponadto tylko na pierwszej lub ostatniej godzinie lekcyjnej,
- finansowanie lekcji religii przez Kościół z podatku płaconego przez wiernych,
- ocena z religii nie wlicza się do średniej i nie jest wpisywana na świadectwie,
- uczniowie szkół średnich sami – bez udziału rodziców – decydują, czy w takich lekcjach chcą uczestniczyć.

Nie ulega jednak wątpliwości, że lewica nie poprzestanie na pewnych ograniczeniach czy reformach katechezy szkolnej. Docelowy stan jest sprecyzowany i jasno artykułowany: religia musi zniknąć ze szkół.

Coraz popularniejsze są inicjatywy ograniczające katechezę w szkołach podejmowane na szczeblu lokalnym. „Dość religii w warszawskich szkołach” to inicjatywa radnych miasta stołecznego Warszawy (wśród nich jest np. Grzegorz Walkiewicz – radny dzielnicy Praga Północ), która ma być „pierwszym krokiem do wyprowadzenia religii ze szkół”. Podobne działania podejmowane są m.in. przez radnych miasta Łodzi czy Częstochowy.

**Podjęmowane na szczeblu lokalnym inicjatywy ograniczające
obecność katechezy w szkołach są, w założeniu ich twórców,
„pierwszym krokiem do wyprowadzenia religii ze szkół”.**

Jak pisze Wiesław Buż:



„Szkoła nie jest miejscem kultu, a budżet oświaty powinien służyć edukacji, nie kościołowi! Lewica jako jedyna formacja w Sejmie ma w tej sprawie jasne zdanie. Miejsce religii jest w parafii, a nie w szkole”.

Źródło: Wikipedia.org, Adrian Gryczuk, CC BY-SA 3.0 pl

Liliana Kozielska postuluje:



„Wystarczy zrezygnować z tych „lekcji” i znajdą się pieniądze na podwyżki dla nauczycieli”,

Źródło: Instagram.com, <https://www.instagram.com/kozielskaliliana/>

Piotr Szumlewicz dodaje zaś:



„Czas zakończyć haniebną eksperyment na dzieciach i usunąć religię ze szkół”.

Wikipedia.org, Agnieszka Kielak – archiwum domowe Piotra Szumlewicza, CC BY-SA 4.0

Religia coraz częściej jest demonizowana poprzez skrajne i bezkarne wypowiedzi polityków. Przykładowo Bożena Przyłuska określa ją jako:



„kurs nienawiści, który doprowadza młodzież do kryzysów psychicznych i samobójstw”.

Źródło: Facebook.com, <https://www.facebook.com/BozenaPrzyluska>

W wypowiedziach Barbary Nowackiej Kościół przedstawiany jest jako:



„Obrońcy pedofilów, obrońcy Putina. Czas zrzucić uwięzienie kon-kordatem. I zadbać o świeckie państwo”.

Wikipedia.org, Adrian Gryczuk, CC BY-SA 3.0 pl

Powszechną obietnicą wyborczą staje się usunięcie katechezy z nauczania szkolnego. Donald Tusk przekonuje:



„Jakby dzisiaj chodziło biskupom o ewangelizację i dobry kontakt z młodymi, to abp Marek Jędraszewski nie mówiłby o LGBT „tęczowa zaraza”, bo za takie słowa idzie się do piekła” oraz:

„Zarówno ze względu na interes państwowy, jak i ze względu na interes Kościoła rozumianego jako zbiór ludzi wierzących, nie powinniśmy mieć religii w szkołach”.

Źródło: Wikipedia.org, European Parliament, CC BY 2.0,

4. Inicjatywy lewicowych aktywistów

Oprócz polityków, zorganizowane i zdeterminowane działania podejmują również organizacje i inicjatywy okołopolityczne, takie jak: Kongres Świeckości, Fundacja Wolność od Religii, „Nie chcę religii w szkole” czy „Same Plusy – w zgodzie ze sobą, z dala od kościoła”. Projekty te jako swoje cele określają m.in.: „popularyzację wiedzy na temat związku, jaki istnieje między indywidualnymi wyborami i postawami ludzi a pozycją polityczną kościoła rzymskokatolickiego w Polsce oraz zachętę do odseparowania się od kościoła we wszystkich obszarach życia prywatnego i społecznego. Poprzez pokazanie zalet alternatywnych ceremonii niereligijnych zachęcamy, by zaprzestać wspierania instytucji kościoła rzymskokatolickiego, którą uważamy za społecznie szkodliwą. Namawiamy do apostazji. Promujemy pro-równościowe, antydyskryminacyjne, antyprzemocowe inicjatywy i organizacje oraz zachęcamy do wspierania ich działalności. Wskazujemy, jakich postulatów szukać w programach wyborczych partii i obietnicach polityków w zakresie działań zmierzających do realnego rozdziału kościoła od państwa”⁶.

Inicjatywy tych projektów czy fundacji, niejednokrotnie wspierane są przez polityków (np. posłanki Katarzynę Kotulę, Monikę Falej, Anitę Kucharską-Dziedzic), a finansowane m.in. przez Ogólnopolski Strajk Kobiet⁷. Do ostatnich głośnych akcji należy kampania „Żegnaj religio”, która w założeniu twórców ma być: „reakcją na rozliczne, bulwersujące doniesienia mediów o tym, czego właściwie dzieci uczone są na niepodlegających kontroli MEN zajęciach. Wcale nie miłości bliźniego, tylko nienawiści – do osób LGBT+, do feministek, do osób niewierzących. Ale także uprzedzeń wobec wszelkiej inności, uprzedmiotowienia zwierząt, negowania faktów, życia w ciągłym strachu i poczuciu winy, bezrefleksyjnego posłuszeństwa i zrzucania odpowiedzialności za własne czyny. Nie ma w nas zgody na to sianie nienawiści, dzielenie społeczeństwa na lepszych i gorszych, ani na promowanie postaw antyspołecznych, a to właśnie dzieje się na katechezie. Dlatego gorąco zachęcamy do rezygnacji z posyłania dzieci na te, póki co, nieobowiązkowe zajęcia”⁸.

6 Zob. Kongres Świeckości, *Rusza projekt Same Plusy!*, <https://kongresswieckosci.pl/w-zgodzie-ze-soba-z-dala-od-kosciola/> (dostęp: 19 lipca 2023 r.).

7 Ibidem.

8 Zob. Kongres Świeckości, *Sukces medialny kampanii Żegnaj religio!*, <https://kongresswieckosci.pl/sukces-kampanii-zegnaj-religio/> (dostęp: 19 lipca 2023 r.).



Źródło: Strona organizatorów akcji, Kongresswieckosci.pl

Organizatorzy jeżdżą po Polsce furgonetkami i przekonują: „Serio, są jeszcze w Polsce osoby, które chcą robić taką krzywdę własnym dzieciom? Naprawdę, aż trudno nam w to uwierzyć. Cóż, jeśli jednak tak, to gorliwie namawiamy: skończcie z tym. Subito. Zerwanie kontaktu z religią ma naprawdę same plusy i moc głębokiego, moralnego oczyszczenia! No i chyba warto dodać, że ponieważ kato-narodowa krucjata celuje w radykalne zmiany w przyszłym roku szkolnym, to tym bardziej warto zrezygnować z religii jak najszybciej, na dotychczasowych zasadach (...)”⁹.

Właściwy im sposób przekonywania określają jako podróż „furgonetką prawdy” na rzecz szkoły „wolnej od indoktrynacji oraz wolności wyboru dla nastoletnich uczniów”. Swój apel organizatorzy kierują przede wszystkim do rodziców, nawołując, by przestali oni „płacić za tę haniebną, antyludzką kampanię z naszych podatków”.

Organizatorzy łączą uczęszczanie na lekcje religii z samobójstwami dokonywanymi przez młode osoby: „Powiedzmy to wprost: katecheza jako kampania szczucia przyczynia się do kryzysów i załamań psychicznych, a tymczasem Polska znajduje się na drugim miejscu w Europie pod względem liczby samobójstw dzieci i młodzieży. Szczucie, tworzenie podziałów i robienie dzieciom wody z mózgu za 1,5 mld zł rocznie z publicznych pieniędzy. Nie gódźmy się na to! Zanim

9 Ibidem.



Źródło: Facebook.com, <https://www.facebook.com/sameplusy.info>

miną rządy prawicy i religia zostanie wycofana ze szkół, minie kilka lat, ale przyspieszymy ten proces, jeśli zadziałamy oddolnie – rodzicu, zrezygnuj z posyłania dziecka na te zajęcia!”¹⁰.

Religia jest przez organizatorów akcji przedstawiana jako „przedmiot wprowadzony do polskich szkół nielegalnie”, Kościół zaś jako ten, który: „wszedł z buciorami do systemu edukacji i nie musi przed nikim odpowiadać za szerzenie bzdur, a do tego ma wpływ na działanie danej placówki i ocenę zachowania uczniów”. Ponadto, „(...) posyłanie dziecka na religię to mały głos na PiS, ponieważ kościół stał się tubą propagandową tej partii. Prawdziwa twarz krk w Polsce to nie Boniecki, a Rydzyk i Jędraszewski. Całościowa działalność kościoła jako instytucji przyczynia się do szerzenia nietolerancji, w tym seksizmu, homofobii i nacjonalizmu. Chrońmy dzieci przed indoktrynacją, odetnijmy je od lekcji szerzenia uprzedzeń”¹¹.

Religia jest przez organizatorów akcji przedstawiana jako „przedmiot wprowadzony do polskich szkół nielegalnie”, Kościół zaś jako ten, który: „wszedł z buciorami do systemu edukacji i nie musi przed nikim odpowiadać za szerzenie bzdur, a do tego ma wpływ na działanie danej placówki i ocenę zachowania uczniów”.

10 Ibidem.

11 Zob. Sameplusy.info, *Żegnaj religio!*, <https://sameplusy.info/zegnajreligio/> (dostęp: 19 lipca 2023 r.).

5. Konstytucyjne gwarancje nauczania religii



Źródło: Adobe Stock

Postulaty przedstawiane przez antychrześcijańskie organizacje czy nastawionych wrogo do Kościoła polityków nie mają odzwierciedlenia w porządku prawnym. Proponowana zasada „świeckiego państwa”, prezentowana jako idealnie neutralne rozwiązanie, kłóci się z regulacjami obowiązującego prawa. Ani w prawie polskim, ani w prawie międzynarodowym nie ma przepisu, który gwarantowałby świeckość szkoły czy laickość Rzeczypospolitej. Wręcz przeciwnie, Trybunał Konstytucyjny wprost zasygnalizował¹², iż zasada świeckości szkoły jest niespójna z systemem prawnym Rzeczypospolitej Polskiej, którego podstawową zasadą jest zasada

12 Postanowienie sygnalizacyjne Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 lutego 1991 r. (sygn. akt S 1/91).

demokratycznego państwa prawnego. Rozdział państwa od kościołów w Polsce nie powinien mieć charakteru radykalnego, lecz przyjazny, który określa się również jako separację skoordynowaną. Konstytucja, zamiast absolutnego oddzielenia państwa od Kościoła, wprowadza zasadę autonomii oraz niezależności (art. 25 ust. 3 Konstytucji: „Stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego”).

Postulaty zniesienia czy zakazania katechezy byłyby de facto powrotem do regulacji komunistycznych. To Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 r.¹³ wprowadzała absolutny rozdział państwa od Kościoła. Ustawa zasadnicza PRL w art. 70 stanowiła: „1. Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania. Kościół i inne związki wyznaniowe mogą swobodnie wypełniać swoje funkcje religijne. Nie wolno zmuszać obywateli do niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych. Nie wolno też nikogo zmuszać do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych. 2. Kościół jest oddzielony od państwa. Zasady stosunku państwa do kościoła oraz sytuację prawną i majątkową związków wyznaniowych określają ustawy. 3. Nadużywanie wolności sumienia i wyznania dla celów godzących w interesy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest karane”. Konsekwencją tych przepisów była m.in. konieczność przeniesienia lekcji religii ze szkół do przykościelnych sal katechetycznych.

Postulaty zniesienia czy zakazania katechezy byłyby de facto powrotem do regulacji komunistycznych. To Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 r. wprowadzała absolutny rozdział państwa od Kościoła.

Regulacje obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej są zgoła inne. Już w preambule, stanowiącej integralną i normatywną część Konstytucji, mowa jest o „kulturze zakorzenionej w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu”, co sytuuje polski porządek prawny w odniesieniu do wartości religijnych. Ponadto kluczowe regulacje, gwarantujące uczniom prawo do katechezy w szkole, zawierają artykuły: 25, 48 oraz 53 Konstytucji RP.

Zwolennicy szeroko pojętej idei „świeckości państwa” częstokroć powołują się właśnie na art. 25 ust. 2 Konstytucji, który stanowi: „Władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym”. Przepis ten nie może być instrumentalnie wykorzystywany do forsowania postulatów przeciwko katechezie prowadzonej w szkole. Nie oznacza on bowiem obojętności na sprawy religijne – wręcz przeciwnie – przestrzeń publiczna może stać się miejscem ekspresji religijnej. Do naruszenia bezstronności władz publicznych doszłoby wtedy,

13 Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz. U. z 1952 r. Nr 33, poz. 232).

gdyby jej przedstawiciele, podejmując rozstrzygnięcia o charakterze władczym, kierowali się swoim wyznaniem bądź światopoglądem. Trybunał Konstytucyjny, w wyroku z 2 grudnia 2009 r.¹⁴ zaznaczył, iż bezstronność działania władz publicznych w sprawach przekonań religijnych polega w szczególności na zapewnieniu każdemu korzystania z wszystkich praw wynikających z wolności religijnej, co zarazem stanowi konieczny warunek równouprawnienia kościołów i innych związków wyznaniowych. W związku z tym: „władze publiczne działają bezstronnie, a kościoły i związki wyznaniowe są równouprawnione, jeśli każdy może korzystać z praw wynikających z wolności religijnej, a kościoły i związki wyznaniowe mogą wypełniać swe funkcje wynikające z wolności religii i korzystać z uprawnień koniecznych dla realizacji tych funkcji, przy czym funkcje te realizują zapewniając w sposób równoprawny, każdemu z wyznawców różnych religii i wyznań, prawa będące konsekwencją wolności religii, o której mowa w art. 53 ust. 2 i 3 Konstytucji RP”. Warto zaznaczyć również, że ustawa zasadnicza w art. 25 ust. 2 nie posługuje się pojęciem „neutralności” światopoglądowej, lecz „bezstronności” światopoglądowej, która, jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Szczecinie¹⁵, oznacza „życzliwe zainteresowanie” i „życzliwe podejście” do religijności.

Ponadto prawo do katechezy gwarantuje art. 53 ust. 4 Konstytucji: „Religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole, przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób”. Zgodnie z tym przepisem prawo do katechezy jest wyrazem realizacji uzewnętrzniania wolności religijnej, która może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób.

Już w preambule obecnie obowiązującej Konstytucji mowa jest o „kulturze zakorzenionej w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu”; kluczowe regulacje, gwarantujące uczniom prawo do katechezy w szkole, zawierają artykuły: 25, 48 oraz 53 Konstytucji RP.

Kolejną gwarancją konstytucyjną jest prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Art. 48 ust. 1 (powiązany z art. 53) ustawy zasadniczej stanowi: „Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania”. Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 30 stycznia 1991 r.¹⁶ stwierdził, że organizowanie lekcji religii w szkołach publicznych jest ściśle związane z prawem rodziców do zapewnienia dzieciom wychowania moralnego i religijnego w zgodzie z własnymi przekonaniami. Organy państwa, zapewniające pełne korzystanie z praw i wolności człowieka i obywatela, mają więc obowiązek zorganizowania wychowania religijnego dzieci i młodzieży w sposób zgodny z wolą rodziców.

14 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2009 r. (sygn. akt U 10/07).

15 Wyrok Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 25 listopada 2010 r. (sygn. akt I ACa 363/10).

16 Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 stycznia 1991 r. (sygn. akt K 11/90).

6. Podsumowanie

Próba odebrania prawa do katechezy w szkole jest wprost niezgodna z Konstytucją oraz innymi przepisami prawa polskiego. Stanowi ona naruszenie art. 25, 48 oraz 53 Konstytucji RP, łamie także przepisy Konkordatu, ustawy – Prawo oświatowe, ustawy o systemie oświaty oraz rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach. Również sama idea „świeckiego państwa”, pojawiająca się coraz częściej w przestrzeni publicznej, jest sprzeczna z przepisami polskiej Konstytucji. Postulat „radikalnego rozdziału związków wyznaniowych od państwa” przywołać na myśl może regulacje z okresu PRL-u i czasy słusznie minione.

Postulaty usunięcia katechezy ze szkół są próbą ograniczenia praw katolików, opartą na jawnej niechęci względem religii – nie mają nic wspólnego z rzetelną analizą prawną. Historyczne ataki na chrześcijaństwo, ukryte pod hasłami „promocji pro-równościowych, antydyskryminacyjnych i antyprzemocowych inicjatyw”, w rzeczywistości mają na celu wykorzenienie jakichkolwiek objawów religii z przestrzeni publicznej, co stanowi naruszenie wolności wyznania osób wierzących. Przepisy polskie gwarantują prawo do prowadzenia katechezy w szkole. Również doktryna i orzecznictwo sądów potwierdzają konieczność zapewnienia każdemu przez władze publiczne możliwości korzystania z wszystkich praw wynikających z wolności religijnej, do których zalicza się m. in. prawo do uczęszczania na lekcje religii w szkole.

Próba odebrania prawa do katechezy w szkole jest wprost niezgodna z Konstytucją oraz innymi przepisami prawa polskiego. Postulaty usunięcia katechezy ze szkół są próbą ograniczenia praw katolików, opartą na jawnej niechęci względem religii – nie mają nic wspólnego z rzetelną analizą prawną.



WSPARCIE DARCYŃCÓW

Instytut Ordo Iuris jest fundacją i zakres naszej aktywności jest ściśle uzależniony od funduszy, które pozyskamy na działalność statutową. Ceniąc sobie niezależność, nie korzystamy ze środków publicznych i grantów, których pozyskanie mogłoby ją ograniczać. Naszą działalność prowadzimy tylko dzięki hojności naszych Darczyńców, zwłaszcza tych, którzy wspierają nas regularnie co miesiąc w ramach Kręgu Przyjaciół (więcej na: www.przyjaciele.ordoiuris.pl)

RAZEM MOŻEMY REALNIE WPŁYWAĆ NA RZECZYWISTOŚĆ!

DAROWIZNĘ MOŻNA PRZEKAZAĆ NA KONTO

32 1160 2202 0000 0002 4778 1296

Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris
ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa
oraz za pomocą przelewów internetowych
Tpay i PayPal (szczegóły na stronie www.ordoiuris.pl)



ordoiuris.pl



[/ordoiuris](https://www.facebook.com/ordoiuris)



[@Ordoluris](https://twitter.com/Ordoluris)



[/ordoiuris](https://www.youtube.com/ordoiuris)